

KURJER LITEWSKI

WYDAWNICTWA ROK VIII.

WARUNKI PRENUMERATY

	Rocznie	Półrocz.	Kwartal.	Miesięcz.
W WILNIE	8—	4—	2—	—70
Z PRZESYŁKĄ POCZTOWĄ	10—	5—	2,50	—84
ZAGRANICĄ	16—	8—	4—	1,50

Zmiana adresu 20 kop. — Za odwołanie do domu 10 kop. miesięcznie.
Listów niefrankowych lub niedostatecznie opłaconych „Kurjer” nie przyjmuje.
Rękopisy — nie zastrzeżonych do zwrotu — nie przechowuje.

Wychodzi codziennie rano, oprócz dni poświęconych.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA plac Katedralny № 4.

Adres telegraficzny: Wilno Kurjer. — Skrzynka pocztowa № 96.

Telefon № 129, telefon drukarni № 685.

Administracja od godz. 10—4 po poł. W niedziele od 12—1 p. p.

Redaktorzy przyjmują od godz. 1—2 po połud.

CENY OGŁOSZEŃ

Nadesłane za wiersz petiwoy w tekście, lub jego miejsce 1 rub.
Ogłoszenia na 1-iej stronie za wiersz petiwoy lub jego miejsce 60 kop.
Ogłoszenia na 1 str. o pożycz państw. za wiersz pet. lub jego miejsce 1 rb.
Reklamy za wiersz petiwoy lub jego miejsce 40 kop.
Nekrologi za wiersz pet. lub jego miejsce na 1 str. 50 k. po tekście 30 k.
Z życia towarzyskiego. Zawiadomienia do 10 wierszy — 5 rb.
Ogłoszenia zwyczajne miejscowe za wiersz pet. lub jego miejsce 18 kop.
Ogłoszenia zwyczajne miejscowe za wiersz pet. lub jego miejsce 20 kop.
Drobne ogłoszenia za każdy wyraz 4 kop., najniższe 40 kop.
Posady i prace 3-krotnie ogłoszenie 20 wyrazów 1 rb.
Ogłoszenia w niedzielny numerze o 25 proc. drożej.
Dołączenie prospektów do „Kurjera” 7 rb. od tysiąca oprócz opl. poczt.

Ogłoszenia „Kurjer” drukuje tylko w języku polskim. — Ogłoszenia przyjmuje się w Administracji „Kurjera Lit.” do godz. 4 p. p. Od 4—6 p. p. w Biurze Ogłoszeń L. i E. Metal i S-ka, Wielka 38, telefon № 883. Po godz. 6-iej nekrologi i inne niecierpiące zwłoki za wiadomienia, w drukarni Józefa Zawadzkiego, Suworowska № 3.

Numer pojedynczy 5 kop.

Rękopisy i listy w sprawach redakcyjnych prosimy adresować: Do Redakcji „Kurjera Litewskiego” w Wilnie. — Ogłoszenia, oferty i listy w sprawach prenumeraty prosimy adresować: Do Administracji „Kurjera Litewskiego” w Wilnie.

Numer pojedynczy 5 kop.

Przypominamy Sz. Prenumeratorom, że czas odnowić przedpłatę za kwartał IV 1912 r.

TEATR POLSKI pod dyr. **Br. Oranowskiego.**
(W Klubie Poleskim, ul. Cherońska)
Dziś, w piątek:
„WIECZÓR OPEROWY”
I akt Halki — IV akt Fausta — II akt Żydówki — IV akt Żydówki.
Jutro jubileusz 35-letniej pracy scenicznej p. Juljana Myszkowskiego „Hrabina”.

Rudolfa Truttzi.
Dziś, 21 września niezwykle uroczyste przedstawienie na beneficjną dyrektora cyrku p. Rudolfa Truttzi. **Mnóstwo nowych numerów!**
Po raz 1-szy **KAWALERJA TURECKA** na 16 koniach. Po raz 1-szy **WZLOT KONIA NA AEROPLANIE**. Po raz 1-szy **POWIETRZNY ANTYPOD** p. Stefan. Po raz 1-szy **MALPA-KAPELMISTRZ**.
Po raz ostatni wspaniała pantomima z baletem **„Kleopatra — królowa egipska”** z udziałem całej trupy i corps-de-balletu.
Jutro wielkie przedstawienie. 24 nieodwołalnie ostatnie poegnalne przedstawienie.

KINEMATOGRAF BRONISŁAWA
Tylko 21 i 22 września. — Nowy, bardzo zajmujący program **WALKI DWÓCH POKOLEŃ**, obr. w 3 akt. inscenizowany według dramatu Gordina „Mirra Bross”. Znakom. gra wspan. wykon. 1 x 1. 3 (obr. komed. i niemilknący śmiech). Kronka najwspanialszych wszechświatowych wypadków. Nad program obrazów: Opłakiwanie publicznego, student uniwersytetu Charkowskiego **W. L. Wengerow**, wykon. na swej śpiewającej balajce: 1) Słowika (muz. Alabjewa), 2) Pflawie (walc Andrejewa), 3) Romans cyganski; 4) Świeci księżyc (nieśmiertelny z warcjami). Początek o godz. 3-iej pp. — UWAGA: w niedzielę nowy program.

P. T. G. „SOKÓŁ” w Wilnie.
Rozpoczęto ćwiczenia gimnastyczne uczniów starszych i członków T-wa. Zapisy do grup: chłopców, dziewcząt, uczniów starszych, członków T-wa i pań przyjmuje w dalszym ciągu kancelaria T-wa.
(Wilenska 10 dom Pietraszkiewiczowej)
codziennie od 7—9 wiecz. 62608

Gala Koncertowa Ogrodu Botanicznego dyr. I. SZUMANA. Telefon № 364.
Dziś **Wspaniały Concert-Cosmopolite.**
Występ Etoile Expresse.
MELIA. Początek o godz. 11 wieczorem.

Teatr Familijny R. Sztremera. 18, 19 i 20 września r. b. Serja artystycznych obrazów.
Szał miłosny, dramat sensacyjny z życia współczesnego.
OSTATNIA WOLA, dramat wstrząsający.
Starość nie radzi, komed. — Przejąd ostatnich wydarzeń, kron. W SZWAJCARJI HOLSZTYNSKIEJ, z natury.
Nad program: **ŻYDÓWKA,** dramat z życia współczesnego
ul. Wielka 74.

Redakcja i Administracja
„Kurjera Litewskiego”
przeniesione zostaną d. 29 września r. b.
na prospekt 5-to Jerski № 28.

W CUKIERNI BOLESŁAWA SZTRALLA, 5-to Jerski prospekt, róg Tatarskiej. 62408
Codziennie od godziny 6-iej **KONCERTY KWARTETU.**

SANATORJUM dla chorych piersiowych w Otwocku
pod kierunkiem D-ra St. Krzyżanowskiego, dawniej F. Wiśniewskiego.
Cały rok otwarte, obszerne pokoje, duży leżalnia. Leczenie klimatyczno-dietetyczne z uwzględnieniem nowych zdobyczy wiedzy lekarskiej. Zabiegi hydroterapeutyczne. Elektryczność, kanalizacja, wodociąg. Połączenie telefoniczne z ogólną siecią telefonów warszawskich. Adres: Otwock, Sanatorium, Dr. St. Krzyżanowski. Tel. 62408.
Lekarze ordynujący: Dr. St. Krzyżanowski, Dr. J. Zbrowski z Warszawy.

S. P. LUDWIKA z CHLEWIŃSKICH HERUBOWICZOWA
po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Św. Sakramentami, zasnąła w Bogu dnia 19-go września 1912 r.
Ekspozycja zwłok z mieszkania (ul. Bakstia № 6) do kościoła św. Jana nastąpi dn. 21-go września o godz. 8-iej wieczorem. Nabożeństwo zaś żałobne odbędzie się dn. 22-go września o godz. 10-iej rano, poczem nastąpi złożenie zwłok na omentarzu Rossa.
O czym zawiadamia rodzina krewnych, przyjaciół i znajomych. Osobne zawiadomienia roszyłane nie będą.
Pokoju Jej duszy!

U posta bułgarskiego w Carogrodzie.

(Wywiad korespondenta „Kur. Lit.”)

Péro, d. 15 (38) września.
Jakkolwiek wypadki na Bałkanach odbywają się obecnie w przyspieszonym tempie, sądzimy jednak, że otrzymana przez nas korespondencja i dziś jeszcze nie straciła na wartości i dla tego podajemy jej najważniejsze ustępy. W chwili kiedy d-r Ismail Bej pisał, najważniejszymi wypadkami dnia były manewry bułgarskie, nagle przerwane i zarządzone w odpowiedzi na poprzednie manewry tureckie w wilajecie adrijanopolskim, które trwać miały 2 miesiące i w których udział miało 150.000 żołnierzy z udziałem po raz pierwszy w Turcji aerostawów i aeroplanów. Red.

Przezwyciężając, że te manewry tureckie nie wnoszą, że się spodobały sąsiadom-bułgarom i wywołują żywy protest ze strony tureckiego posta bułgarskiego, zwróciłem się do tego ostatniego z prośbą, by raczył mnie poinformować o prawdziwym usposobieniu w Bułgarii.

Pan Sarafow, obecny poseł bułgarski w Konstantynopolu, raczył mnie przedczekać przyjąć w pałacu legacji przy ulicy Syra-Selvi i oświadczył mi, co następuje:

— Wracam właśnie z W. Porty, gdzie żądałem bliższych wyjaśnień co do manewrów wojskowych, mających się odbywać niebawem w pogranicznym z Bułgariją wilajecie i otrzymałem tam pokojowe zapewnienia od p. Noradunghiana, otomańskiego ministra spraw zagranicznych, że one jeszcze w zeszłym roku powinny były się odbyć, lecz ze względów sanitarnych, z powodu szerzącej się wówczas cholery, zostały odwołane i że nie są bynajmniej skierowane przeciwko Bułgarii, lecz że są objęte w programie, sporządzonym jeszcze przed parą laty przez generała-instruktora armii otomańskiej, feldmarszałka barona von der Goltz-pasze.

— Dziś usposobienie w Bułgarii względem Turcji — mówił dalej dyplomata — jest bardzo dziwne. Nasi nacjonalisci krzyczą z całych piersi, że naród pragnie wojny przeciwko Turcji, podczas gdy stronnictwo agrarne, które jest dziś silne, jest temu całkiem przeciwnie, tak samo, jak klasa robotnicza, która umnie w należyty sposób ocenić wyższość wojskowa otomanów, otwarcie oskarża „matadorów” wojowniczych o fanfaronadę. Jednocześnie kłopoty oświadczają, że obawiają się nie tylko wojny, lecz także najmniejszej pogłoski o wojnie, które są przyczyną kryzysu ekonomicznego.

— W takim razie — zagadnąłem p. Sarafowa — dla czego naród bułgarski jest tak spragniony wojny?

— Nie, to nie naród bułgarski — odparł poseł głosem nieco podnieconym — lecz garstka polityków zaciekłych, która chce spróbować, czy jest dość silna, aby popchnąć lud i rząd na tę drogę. Czy im się to uda? Sytuacja obecna nie pozwala odnowić kategorii, na to zawyżanie. Brak stanowczości, sprzeczności, które objawiają się u nas w królestwie — przekładzie — sformułować jakiś prognostyk logiczny. Tak więc rozpoczęte nasze manewry wojskowe, które powinny były trwać do 15 bm., zostały w połowie wstrzymane na rozkaz gabinetu ministerjalnego.

— Zresztą — mówił w dalszym ciągu dyplomata — nie można z pewnością przyjmować pogłoski, według której jakoby sytuacja turecko-bułgarska przyjęła zwrot bardzo poważny. Z tem wszystkim nie można też powiedzieć, żeby sytuacja ta była dobra. Trudno jest przypuścić, żeby agitacja pewnych polityków doprowadzić mogła do wojny. Przemawia za tem fakt rozpuszczenia na dwa dni przed terminem rezerwistów, których rząd wezwał pod broń na czas manewrów.

— Otóż, jak widziś jasno pan sam — powiedział na zakończenie poseł bułgarski — my jesteśmy całkiem pokojowo usposobieni i póki na Bałkanach, jak się wyraził p. Gessow, nasz premier, wyłącznie zależy od Turcji i od sposobu postępowania względem ludności chrześcijańskiej. Bułgaria używa całej swej energii do tego, aby udaremnić woj-

ny, bez może także nastąpić chwila, kiedy nasze usiłowania okażą się całkiem bezsilne.

— Na mieszczęście — dodał poseł bułgarski — to może się stać pomimo naszej woli.

Tutejsza „Yeni-Gazetta”, z powodu wstrzymania manewrów bułgarskich, powiada: „Jeżeli ta wiadomość jest prawdziwa i jeśli manewry zostały wstrzymane jedynie dlatego, aby rozpuścić rezerwistów, którzy przyjmowali w nich udział, to nikt z nas nie może mieć nie przewidywa temu. Lecz, jeżeli przeciwnie, jak krąży pogłoska, wojska skoncentrowane przerwały manewry jedynie w tym celu, aby maszerować ku granicy, kwestyja się całkiem zmienia i staje się wielkiej wagi”.

Podczas, gdy oba rządy, otomański i bułgarski, oświadczają sobie wzajemnie o uczuciach szczerzej przyjaźni, politycy, należący do pewnych stronnictw politycznych, nie przestają przedstawiać sytacje, jako bardzo poważną. Jeżeli wierzyć informacjom ze źródeł prywatnych, jesteśmy w przedmiotu wojny. Wiadomość o tureckich wielkich manewrach w wilajecie adrijanopolskim sprawiła w Sofji przynębiające wrażenie. Rząd tamtejszy — telegrafując do Stambułu — czyni z gorączkowym pośpiechem przygotowania do wojny.

Z tego powodu „Sabah” pisze pod adresem Bułgarii te parę wierszy:

„Jeżeli Bułgaria pragnie tak wojny — to niech wie, że będzie ona miała przed sobą nie naród osłabiony i sparaliżowany przez wewnętrzne niesnaski, jak to niedgdy było z niebezpieżliwą Polską, kiedy ją „dobrzy” sąsiedzi dzielili, lecz straszny otomanizm, silnie złączony, ręką w rękę, ramię w ramię, formujący jeden blok niezwalczony i nieuczynny: co właśnie pozwala nam spokojnie wyczekać przebiegu wypadków.”

Wojnę czuć w powietrzu — telegrafują do paryskiego „Tempsa”. Nadzieje pokładane na podróz p. Sazonowa do Anglii z każdym dniem się zmniejszają.

Dr. Ismail-Bej.

WYBORY.

Rosyjskie kandydatury reakcyjne w Wilnie.

Jak już wiadomo, bractwo św. Ducha ostatecznie uchwaliło na posta do Dumy kandydaturę Zamysłowskiego. Kto ma być z ramienia bractwa drugim rzecznikiem spraw rosyjskich z kraju naszego, napewno niewiadomo, jakkolwiek najprawdopodobniejszym kandydatem, z pośród trzech, jest protojerz Znamienskij.

Komitet Związku nacjonalistów, któremu chwilowe powodzenie bractwa św. Ducha spać nie daje i już jest bezsilny, by powstrzymać swoich szeregów od dezercji, jał się środka ostatecznego: Prezes komitetu, Kowaluk, zarządził ankietę w celu wyjaśnienia w czyje ręce członkowie Związku mogą powierzyć losy kraju „iskoni” rosyjskiego.

Otóż do godz. 8 wieczorem d. 18 września (1 października) p. Kowalukowi nadesłano 268 listów zwrotnych, w których za Kowaluka podano 107 głosów, za Pigulewskiego 76, za Wrnecwicza 74, za Bywałkiewicza (redaktora „Okrainy Rossii”) — 62; za Matzona 45 i wreszcie za Zamysłowskiego, mimo że nie jest członkiem Związku — 88 głosów. I tu więc uzbrojony w poważną liczbę głosów zjawil się Zamysłowski, który dla konkurentów stał się już upiorem i zmusił przeciwników do kapitulacji, z jedynym zastrzeżeniem, ażeby o bok niego, jako drugi przeszedł jeden z trójcy: „Kowaluk, Pigulewskij i Wrnecwiczy”.

Z waśni dwóch odłamów zaprzagnął skorzystać p. Bywałkiewicz, redaktor pisma „Okrainy Rossii”. Na jego rzecz pracują w Wilnie nauczyciel Lubarskij, organizator „Komitetu bezpartyjnego” i były urzędnik kancelaryj general- gubernatora p. Kon. z małym jednak powodzeniem, jak świadczy o tem obiad, który się odbył niedawno w Klubie ro-

syjskim, na który zaproszono przeszło 100 osób z najrozmaitszych odłamów reakcyjnych.

Podczas obiadu p. Kon. poruszył kwestyję przedwyborczą i oczywiście podkreślił szkodnictwo Zamysłowskiego, lecz celu zamierzonego nie dopiła, nie licząc bowiem tylko garstka nagrodziła go oklaskami. Opinia większości biesiadników pozostała po stronie Zamysłowskiego, którego pozycja w chwili obecnej jest najsilniejsza.

Najbliższa narada rosyjska.

Rosyjski centralny komitet wyborczy Bezparyjny zaprasza wszystkich wyborców rosyj na walne zgromadzenie, mające się odbyć w sali Miejskiej w Wilnie d. 23 września. Na zgromadzenie to mogą przyść wszyscy wyborcy rosyjanie, bez kartek inwitycyjnych. Pragnący wystąpić z mowami muszą o tem piśmiennie przedzić komitet.

W powiatach gub. wileńskiej.

W Oszmianie zebrało się 1810 prawoborców i wybrano 29 pełnomocników, między innymi: księży Moczulskiego, Zebrowskiego i Pietkiewicza.

W Lidzie zebrało się 24 prawoborców i wybrało 6 pełnomocników.

Wybory z II kurji miejskiej m. Kowna.

Od ks. prof. Bronisława Lausa otrzymujemy list następujący z prośbą o umieszczenie:

Szanowny Panie Redaktorze! Uprzejmie proszę Szan. Pana Redaktora o zamieszczenie w poczynym czasopiśmie swoim następujących kilku słów w sprawie mojej kandydatury wyborczej.

Wobec stał jak dotychczas obiegających pogłosek, iż mam kandydować na wyborcę z drugiej kurji m. Kowna, pogłosek trzymających się uparcie tu i ówdzie, pomimo moich protestów osobistych i zanieonych przez inne osoby, omdemnie do tego upoważnione, widzę się zmuszonym zabrać głos i publicznie oświadczyć, iż żadnych zamiarów obrania kariery politycznej nie żywię, a w szczególności, iż kandydatury swojej na wyborcę z drugiej kurji m. Kowna wysuwać nie zamierzam i nie chcę. Proszę więc tych wszystkich, którzy podobnym zapewnieniem osób przezemnie do tego upoważnionych, dla jakichkolwiek powodów nie wierzyli, ażeby teraz, gdy to czynię publicznie, otwarcie i bez żadnych zastrzeżeń — mnie uwierzyli. Proszę nadto tych wszystkich, którzy zamierzali, a może i teraz jeszcze nie wyrykli się zamiaru głosować za mną, aby tego nie czynili, bo głosowanie za moją osobą w tych warunkach byłoby, oczywiście, strzelaniem w powietrze, a więc marnowaniem głosu i, co gorsza, przysługą oddaną pośrednio tym, których popierać nie powinniśmy.

Dziękując prawyborcom m. Kowna z kurji drugiej za ich do mnie zaufanie, proszę oparty na tem to zaufaniu o to, aby wszyscy głosowali za kandydatem wysuniętym przez komitet wyborczy z drugiej kurji, mianowicie za p. Władysławem Bądzińskim, który jako gruntowny znawca naszych potrzeb i stosunków i człowiek dobrze zasłużony na polu pracy społecznej ze wszechmiar na to zasługuje.

Przy tej sposobności nie mogę nie przypomnieć naszym prawyborcom z drugiej kurji, aby żadnej innej kandydatury nie wylaniali, takie bowiem rozstrzelanie głosów szkodziłoby naszej sprawie, a pomagałoby tym, którzyby chcieli nas pognać. Głosujmy więc wszyscy za jednym, mianowicie za p. Władysławem Bądzińskim, a nasz kandydat zwycięży napewno.

Łączę wyrazy i t. d.

X. Bronisław Laus.

Włościanie w gub. kowieńskiej.

Wybory pełnomocników włościańskich na prawyborcy powiatowe w gub. kowieńskiej odbyły się bez większego zainteresowania się niemi. Włościanie prawie wszędzie ujawnili zupełną obojętność, rzadko na którym zgromadzeniu gminnym zebrał się komplet wyborców.

Charakterystycznym jest, że włościanie litwini i katolicy w kilku gminach wybrali osoby wyznań i narodowości obcych: dwóch prawosławnych rosyj, trzech starobrzędowców i czterech ewangelików.

posłów, dwóch z wykształceniem wyższym i kilku ze średnim.

W Poniewieżu.

D. 18 września (1 paźd.) odbyły się wybory delegatów ziemskiej własności mniejszej na prawyborcy powiatowe. Ziemią przybyło około 120 i księży przeszło 20, w tem polaków około 50. Od samego początku zebrania śród drobnej własności polskiej ujawniła się chęć zbojkotowania księży litwinów za ich dotychczasowy wrogły stosunek do swych parafjan polaków. Przed rozpoczęciem wyborów polacy za pośrednictwem p. Stefana Mickiewicza zaproponowali księdom litwinom wspólną listę kandydatów, na co jednak księża się nie zgodzili. Wobec tego lista polska większością głosów przeszła w całości. Księża, za wyjątkiem dwóch wybranych przez polaków: dziekana Bolesława Baronsa z Kراینowa i Antoniego Rumszewicza z Podbirza, wszyscy zostali przebalotowani. Wybrano też pastora kalwińskiego Szalejtsisa.

W Wilkomierzcu.

Na wybory z własności mniejszej kurji ziemskiej pow. wilkomierskiego z liczby 343 osób, zapisanych na liście, przybyło zaledwie 94, w tem trzecia część księży.

Kandydowało 25 ziemian i 14 księży. Wybrano 25 osób, ktorými są pp. Straszewicz Jan 64 gł. przeciwko 29, Skackowski Alfons 59 — 33, Wojszwilo Jan 49 — 43, Lukaszewicz Witold 49 — 44, ks. ks. Mickaniewski Jan z Siesik 77 — 16, ks. Wasilewski Teofil z Wicprza 66 — 27, Kamiński Kazimierz 48 — 43, Zaremba Adam 51 — 41, ks. Legiecki Piotr z Kowarska 54 — 38, Januskiewicz Feliks 52 — 39, Kusznanowicz Jan 54 — 38, Mickiewicz Michał 50 — 42, Kaczyński Kazimierz 54 — 37, Szemiot Józef 59 — 32, Surgowd Jan 57 — 32, Kozłowski Henryk 65 — 26, ks. Dyrgallo Piotr z Pobojska 59 — 38, ks. Zienkiewicz Jan z Widzisk 49 — 43, Chlewicki 68 — 25, Mackiewicz Wincenty 60 — 33, Urbanowicz 56 — 36, Robaszewski Stanisław 54 — 39, Wierciński Piotr 69 — 22 i Stankunowicz Kazimierz 62 — 29. Razem tedy wybrano 21 ziemian i 4 księży.

Wybory w Mińsku.

Korespondent nasz (z) pisze, że w Mińsku odbyły się w dniu 18 (I) b. m. zebrania prawoborców obu kurji żydowskich, na których uchwalono, że posłowie żydowscy powinni zorganizować się w IV Izbie poselskiej w jedną wspólną dla wszystkich grup autonomiczną dla solidarnego występowania w wszystkich sprawach, dotyczących żydów.

W Bobrujsku.

W niedzielę odbyło się zebranie przedwyborcze pierwszej kurji miejskiej polsko-żydowskiej. Stawilo się około 30 osób przeważnie żydów. P. Stankiewicz proponował wybrać na wyborcę polaka gen. Żylińskiego, prawdopodobnego kandydata na posta, lecz żyd Estrin zaoponował, żądając żyda. W rezultacie większością głosów ustalono kandydaturę na wyborcę tegoż żyda Estrina.

Terminy prawyborów w gub. witebskiej.

Prawyborcy kurji ziemskiej w miastach powiatowych odbędą się: 25 września (8 października) z pow. wileńskiego (wszystkich narodowości); 27 września (10 października) z pow. dynaburskiego, drysieńskiego i polockiego (tylko polacy) i lucyńskiego (polacy i lotysze); 28 wrześ. (11 paźd.) z pow. wielkiego (wszyscy), łepelskiego (polacy) i rzeżyckiego (polacy i lotysze); 29 wrz. (12 paźd.) z pow. witebskiego (polacy); 3 (16) paźd. z pow. siebieńskiego (wszyscy) i 4 (17) z pow. horodeckiego (wszyscy).

Prawyborcy kurji miejskiej odbędą się: 28 wrześ. (11 paźd.) w Dynaburgu (katolicy i żydzi) z II kurji; 2 (15) paźd. w Witebsku (polacy i lotysze-katolicy oraz żydzi z I kurji); 4 (17) paźd. w Witebsku (katolicy i żydzi) z II kurji.

Kandydatura Dmowskiego.

W uzupełnieniu wczorajszej wiadomości telegraficznej zaznaczamy, że na wotkownem zebraniu w Resursie Obywatelskiej w Warszawie zebrała się 1-dwudziesta wszystkich prawyborców polaków, t. j. przeszło 1000 osób. Przy stole prezydjalnym zasiadli: J. A. Świę-

zicki, M. Lufostawski, Z. Balicki, R. Dmowski, T. Jentys, J. Juszczyk, dr. W. Kamocki, prof. J. Kosinski, F. Nowodworski, A. Prazmowski i dr. A. Sommer. Po krótkim przemówieniu red. Kozickiego zabral głos Z. Balicki i oswiadczył, że tylko Dmowski może być reprezentantem polskiej Warszawy.

swe oddać kandydatom lewicowym do kadetów włącznie. „Rewanż za Rasputina”. W prasie rosyjskiej uporeczywie kraży pogłoska, że nadprokurator Synodu, Sabler, miał się w rozmowie prywatnej wyrazić, że zorganizowanie duchowieństwa i rzucenie go przeciwko pałdźernikom jest rewanzem za Rasputina, t. j. zemsta za te przykrości, jakich doznał Sabler z powodu interpelacji pałdźernikowców i wystąpienia Gučkowa w sprawie wpływów starca Rasputina.

Ginące marzenie.

Pod tym mniej więcej tytułem w ostatnim numerze „Now. Wr.” zamieścili Mienszykow artykuł, przedstawiający pierwszorzędną interes polityczny. Punktem wyjścia dlań jest wiadomość, iż dawna bizantyjska świątynia św. Sofiji w Carogrodzie chyli się do upadku. Powstała myśl, by w Rosji poczęło zbierać składki na jej odnowę. Mienszykow jest temu stanowczo przeciwny. Zbierać składki na meczet... To nonsens. Zaś marzenie, iż na meczecie tym rękami rosyjskimi zatknięty będzie kiedykolwiek krzyż, to piękne marzenie wielu wieków — przemiaj.

Listy z Krakowa.

IV. 14 (27) września... Głównym dniem uroczystości jest dzień dzisiejszy. Nabożeństwo uroczyste w kościele św. Piotra. Śpiewa chor akademicki. Świątynie napelniają: duchowieństwo, echy z chorągiewkami, młodzież różnych zakładów wychowawczych, Towarzystwo rolnicze, strzeleckie, magistrat, komitet uroczystości Skargowskich — słowem cały Kraków.

owej arystokracji, tutaj mieszkającej. Uroczystość rozpoczęła się od śpiewania hymnu „Bogorodnica”. Przemawiał pralaf Wadolny, rektor dyrektor Tow. im. Skargi, Peo, ojciec Piątkiewicz prowincjal, Grabiński w imieniu akademickiej Solidacji. Pojem odśpiewano kantatę Nowowiejskiego do słów Rydla, szambelana Lubecki odczytał telegramy, profesor hr. Tarnowski wygłosił dłuższe a podniosłe przemówienie o Skardzie i jego testamentie moralnym, a ostatnie słowo wygłosił ks. biskup Sapieha, podnosząc nieodrębny związek życia nadprzyrodzonego z życiem obywatelskim pałdźernikom, potem podziękował wszystkim obecnyom za liczny udział w uroczystości. Akademje zakończył śpiew chóru do wiersza Kraszińskiego „Do jezjezyny”. Zebrani, srod podnioslego nastroju, opuścili salę „Sokola”.

Listy z Krakowa.

Wieczór zabral teatr i różne zgromadzenia w instytucjach prywatnych. Internat nasz opóźnił się z gości, pozostali rozglądają się po Krakowie. Nie mogę się oderwać od niego. Jeszcze parę dni wakacji! Kraków zalany słonecem. Przez cudny Rynek, jak przez żywy poemat, przechodzę tu wystawie obrazów w Muzeum Narodowym i w pałacu Spiskim. Mam towarzystwo miłego człowieka i subtelna artystyczna dusza — znanym mi z Wilna artysta malarz Dabrowski. Młody, a nie wizjoner, o linii wyczuwania artystycznego wykwintnej, jako malarz jest przewodnikiem nieocenionym. Przez niego poznaje dzieje duchowe Weissa, pod francuskim wpływem Claude Mornata. Głazi mi oczy jego penzla portret Stanisławskiego, dyskretny w koloracji jak marzenie, a potem drapie mi wzrok jego „Kobieta na dywanie”, w kolorach bajecznie, brutalnie jaskrawych. To naloć chwiliwy: kto zdolny do subtelności, ten musi porzucić gwałtowność efektów impresjonistycznych. Francuski wpływ Milleta też się odbija na portrecie kobiety Karpinińskiego. Ladoy jest Podgórski — tylko wycozuwa się w nim dwoistość linii pochodu: trochę Stanisławski — trochę Ruszczyk, ale z bardzo daleka jeszcze od tego ostatniego.

Lubię swity i zmierzchy o dachach wielkich i wznach glockich i staję przed Wejsenhofa „Sekwana o zroku” i przed Chelmońskiego „Gwiazda wieczorna”. Ale najsiłniejsze wrażenie... zresztą to na ostatku. Wpierw mocno w rozmachu rysunki węglem Jasieńskiego, pełne charakteru. Dalej wyróżnia się Gottlieb — prymitywna liniją postaci swoich i kolorystem dźwięnym. Pałaf — mrozi swoim złodowaczalnym strumykami. Wyczołkowski kaze stać i słuchać o mówią jego portrety. Jego pedza F. Jasieński, przeglądający materje haftowane, jest po prostu ruszający się i żywy, ale robi wrażenie, że nie przedko wstanie z tego krzesła, takie zatoniecie w artystycznej barw tkaniny, wieje od niego.

Pomijam rzeczy widziane już dawniej i zamierzam się w krajobraz Stanisławskiego. Czar idzie od tych jego „brzoź”, ruszających cienie koronkowe, od jego „uroków” nad spłataniami konarami starego drzewa, od jego „wiatraków”, „kościółków” i zielonych przestworzy i klebiogoch się „chmur”. Prześliczny fragment starych oddrzi — jak poemat. Chwytą za serce ten impresjonizm polski mocno a nie brutalny i jakiś pełen tajemnicy... Tu trzeba przychodzić i marzyć.

Można się zastanowić, co to jest i dlaczego. Ale przychodząc, stać i zostać z zapamiętaniem o czasie i przestrzeni rzeczywiście, to tylko tu — przed Wyspiańskim! Pierwszy raz stanęłam przed jego majestatem malarzkim. Znam dotąd utwory jego pedza fragmentarycznie. W muzeum cudny subtelnością swa jego krajobraz zimowy i kilka główek dzieci. Tu jest cały tragizm nasz w tych polskich twarzyczkach za-

wych, zapatrzonych w coś nieokreślenie smutnego, zasłuchanych. W pałacu Spiskim, jak najuładniejszy twór Boży żyjący na płótnie, trzy dziewczęce postacie, raczej biusty. Głowa srod ponsowych kwiatów przyciąga wyrazem oczu i barwą; druga z połową twarzy zakrytą włosami rozpuszczonymi, ciągnie jak początek tajemnicy nie widzianej nie o sobie samej, a trzecia — trzymająca przy sobie, trzymając zakleciem kobiety zapatrzonej w dal... Takiej głębi wpatrzenia się i pytania przestworów o nieznanie a wielkiej, takiej tęsknie, wychodzącej w nieskończoność duszy, nigdy jeszcze nie spotkałam w obrazie żadnym z widzianych w życiu. Tajemnica, głębia, moc zasłuchania i wyjścia z siebie, to prawie materializacja nieuchwytności, to coś, co spragnione bezdna duchowego idzie ku niemu całemu piękniemu i siła młodości swej — bo kocha...
Długo stałam przed dwiema rączkami kobiecego bez żadnej postaci złożonej na draperjach sukni: długie, białe, spokojnie uduchowane, przycięgnięte w końcu mego cieciora...
— To są ręce królowej, albo świętej — powiedział jakby coho tego, co uczulam, patrząc i myśląc, że takie ręce musiała mieć królowa Jadwiga. Tylko Wyspiański mógł takie ręce tak oddać. Dźwięnie pojał też on portret muzyka Opieńskiego: piękna głowa mężczyzny ma obok jakby cień — druga te sama twarz, tylko bledsza. Robi to wrażenie bajeczne! Wychodzę z pałacu Spiskiego z oczami pełnymi grozy i polegi czola Wernyhory, spowitego w liście zielonego dębu. Sztuka, która ma Wyspiańskiego, i naród, który ma Kraków — to życie! I dla nich żyć warto!

Ludwika Życka.

Ś. p. dr. Hasiewicz. W Warszawie zmarł ś. p. Stanisław Hasiewicz, doktor medycyny. Zmarły niezależnie od pracy zawodowej oddawał się z zapalem działalności na polu narodowym i społecznym. Między innymi ś. p. Stanisław Hasiewicz popierał gorliwie czystelnie ludowe w Poznańskim, był inicjatorem założenia domu akademickiego we Łwowie i pierwszy złożył na ten cel ofiarę w sumie 20 tysięcy koron, ponadto był członkiem honorowym Macierzy szkolnej cieszyńskiej, która mu dnożo zawdzięcza. Dbały za życia o te tak wiele poważną placówkę polskości na Śląsku ś. p. dr. Hasiewicz pragnął, aby i po jego śmierci o tyle, o ile był miała zapewnowany, bo okazało się po odtworzeniu testamentu, iż zmarły cały swój majątek, wynoszący 180 tysięcy rubli, zapisał na własność Tow. Macierzy szkolnej Ks. Cieszyńskiego, zabezpieczając na tej sumie następujące drobne zapisy: 10 tysięcy rubli na rzecz Akademii umiejętności w Krakowie; 10 tysięcy koron na Tow. Szkoły Ludowej w Krakowie; 10 tysięcy koron na rzecz Tow. Oświaty Ludowej w Królestwie; 10 tysięcy marek T-wu czytelnicy ludowych w Poznaniu; 20 tysięcy marek Tow. pomocy naukowej imienia Karola Marcinkowskiego w Poznaniu; 3 tysiące rubli kasie Mianowskiego w Warszawie; 5 tysięcy rubli na rzecz seminarjum nauczycielskiego w Ursznowie; 5 tysięcy na stypendja im. zmarłego w tenże seminarjum; 5 tysięcy rubli na Tow. popiekania przemysłu ludowego w Król. Polskiem i kilka drobnych zapisów prywatnych.

T-wu zachęty sztuk pięknych w

zbioru Sennewalda, to p. Unger wyrozumuje sobie zupełne prawo nieplacenia za pierwsze drukowanie „Tyg.” i powie: „Wszakże p. Sennewald już zapłacił”. Skoro zaś mój grosz uzyskał (nie wiem jaką drogą), będziemy mieli prawo zabrać z „Illustracji”, co nasze.

„Memorandum. Nie winieniem Ungerowi nie, przysłał mi tylko „Tygod.” i dał 3 male klisze. U Jenike i Anczyca są rachunki, podobno niejednobrznie, przyjałbym mniejszy, zmniejszonym o połowę.
„Mój drogi Panie Józefie! Sztuka i zbieracz los jej adeptów, wien że Cie żywo obchodzi. Mamy tu w Wilnie zdolnego skulptora, który skończył w Petersburgu Akad. Szt. Pięk. i wyszedł z patentem artysty. Pracował wiele, sprzedawał swoje utwory albo co drożej nad wartośće glin (a rzeczy były dobre) i szukał Mecenasa. Nie latwo o ten towar na Litwie! Młody więc artysta postanowił sam się ratować, czyż nie systematycznie: ożenił się, ożenił się trojgiem dzieci, został kancelistą z gażą miesięczną 9 rb. Założył fabrykę nagrobków, żywiąc czeladź w takich drożynny — na kredyt. Ale robak sztuki gryzie i kolacze w jego pierci, nie zamiebard ryła. Ostatniemi czasami wyrzeźbił bardzo zwykomy otłazyk, teraz wypuścza na loterie znakomite połączenie Litwy z Polską (kopja), Mickiewicz (re-

Warszawie zapisał zmarły obraz: J. Brandta, A. Wierusza-Kowalskiego, J. Kossaka, J. Falata, S. Małowski, Teniersa, Ajwazowski. Ś. p. dr Stanisław Hasiewicz urodził się w Lublinie w roku 1840, szkoły kończył w mieście rodzinnym, medycynę studiował w warszawskiej akademii lekarskiej, a następnie w Paryżu. Co lato ordynował w Karlsbadzie.
Podnieść należy z głębiokiem i znanym, że szlachetny ofiarodawca nie poszedł utartą drogą obdarzania jaknajwiększej ilości instytucji drobnymi datkami. Ś. p. Hasiewicz główną część zapisu przeznaczył na jednej instytucji, a więc okazał jej istotnie ogromne poparcie. Bardzo poważnym jest ten wybór. Cieszyńska Macierz szkolna jest instytucją doniosłości narodowej, a prztem była poważnie zagrożona, zapis ś. p. Hasiewicza uratuje ją zapewne od konieczności ograniczenia swej działalności.

Dzieje porobiorowe Litwy i Rusi.

Dwunasty zeszyt „Dziejów porobiorowych Litwy i Rusi”, który świeżo wyszedł z druku, zawiera dokonczenie zarysu stosunków wewnętrznych na ziemiach litewsko-ruskich pod berłem Katarzyny II. Szkolnictwo, sprawy cenzuralne, wreszcie kościelno-religijne ujęte zostały w sposób zwycięży, lecz niedo wyraziszcie, z uwzględnieniem najnowszych badań naukowych. W tym zwłaszcza jest obraz akcji antykatolickiej, prowadzonej już podczas z wielkim natężeniem i energią. Druga połowa zeszytu poświęcona jest charakterystyce nastrojów społeczeństwa polskiego pod nowym rządem, obfitującej w interesujące, aczkolwiek smutne przeważnie fakty. Delegacje do Petersburga, bankiety i bale na cześć wielkorządców, pochlebstwo i zbytke rozrzaczony chwili ostatecznego upadku Republiki — oto ponure tło tej epoki przedmołwej.

Zeszyt XII ozdobiony został licencjami rycinami, z których zasługni na wymienienie: portret biskupa Naruszewicza z b. galerji paławskiej, portrety J. N. Chojeckiego, Józefa Wyssenhoffa, Ilińskiego, Sewernikowej Potockiej oraz wizerunki polskich t. zw. polskich, utworzonych w Litwie przez Pawła I.

W Radzie miejskiej.

Na wstepie wczorajszego posiedzenia radny Żalkind, przypominając o dwóch ofiarach samochoładow, wyraził kategoryczne zyczenie wydaniu postanowienia obowiązyającego, normującego jazdę samochodami. W odpowiedzi na to, prezydent Węslawski wyjaśnił, że postanowienie takie zostało wydane jeszcze w r. 1909 i jeśli postanowienie nie jest przestrzegane, to należy winię jedynie policy, tolerującą jazdę kawalerską. Obecnie zaś prezydent zwrócił się do policmajstra z prośbą, o wywarcie wpływu na władnych i ponadto ma jeszcze porozumieć się w tej sprawie bezpośrednio z gubernatorem.

Przechodząc do porządku dziennego, Rada rozpatrywała starania właścicieli domów przy ul. Nałbrzeźnej o zwolnienie ich od obowiązków utrzymywania tej ulicy. Treść podania peticantów, a zarząd opinieje w tej sprawie Zarząd, przedkładającemu w tym celu, w kilku dniach podaliśmy.

Bezpomnień zainteresowani w tej sprawie, gdy się dowiedzieli o podparowaniu Zarządu, złożyli dotatkowe podanie, w którym, popierając w dalszym ciągu żądania przednie, oświadczyli, że w razie zminiscencja z ob. Wańkowicza), posyła 60 biletów do łaskawego rozważania. Zrobć co można! Odlewaj plan otłazyka w przyszłym tygodniu przyszle.

Oddawca tego listu jest Ass. Księgarz wileński; przeniósł on i przesłał wiele przesłałowan. Uściskam i liza braterska Ludwika!
Cały ten list był pisany obca ręką. Lecz był jeszcze przypisek. Księgarz poeta skreślił własnoręcznie, musiało mu to przyjszę z wielkim trudem. Jeszcze początkowo zdawał się dążyć do odczytania, ale koniec przyniósł mi niezatętny i przerywany. Nie dają go w całości: „Czy wieść, że nie się udało dostać Twojego wartowego biletu z portretem. W Warszawie w mieście czasu należą Masz może jaki nie potrzebny samolot z własnym autorem albumu szkice ołówkowy, przyslij mi trochę wsparcia człowieka dla którego, nieco... świat zewnętrzny... niemo-
Te ostatnie słowa czynią wrażenie, że poeta pod wpływem wysiłku i rozczalenia nie był w możności rozpoczęcia zdania dokończyć. Można zyczywić, iż braterska” spisał (D. N.)

Kandydatura Kucharzewskiego.

Widoki powodzenia tej kandydatury są bardzo niepewne. Przewidywamy, że ostateczny wybór padnie na kandydata Dmowskiego, który ma o wiele więcej poparcia w srodowisku politycznym niż kandydat Kucharzewski.

Kandydatura Kucharzewskiego. Wobec tego Dmowski zgodził się kandydować i wygłosił mowę gorąco okłaskiwaną. Stronictwo polityki realnej nie zajęło urzędowanie żadnego stanowiska wobec kandydaty Dmowskiego. „Stowo” przedrukowało jednak artykuł p. J. Straszewicza z „Kurjera Polskiego”. P. Straszewicz oświadcza w nim, że wbrew temu, co pisał przed 2 tygodniami, nie odda swego głosu za Dmowskim, gdyż obecna agitacja Narodowej Demokracji nie godzi się z jego pojeciami etycznymi: „Kurjer Warszawski”, jako też organy bloku antydemokratyczno-narodowego popierały w dalszym ciągu kandydaturę Kucharzewskiego.

Wobec tego Dmowski zgodził się kandydować i wygłosił mowę gorąco okłaskiwaną.

Wybory w Królestwie.

W Radomiu zebranie przedwyborcze zapropnozowało mandat poselski dotychczasowemu postowi z gub. radomskiej p. Swięzyńskiemu, który mandat przyjmuje.

Wyniki wyborów w państwie.

Petersburska Agencja Telegraficzna otrzymała wiadomości o dotychczasowym przebiegu wyborów do Dumy. Zestawienie statystyczne wykazuje, że na wyborach w kurjach drobnej własności rolnej wybrano dotąd ogółem 1730 papów, w tem 477 w gub. kijowskiej i 262 na Wołyniu.

W gub. witebskiej wybrano z kurji drobnej własności 19 papów, 2 mieszczan, 1 księdza i 1 szlachcica, przyczem nie doszły do skutku wybory z tejże kurji w powiatach rzezyckim, witebskim, hutyńskim, dyneburskim i polockim.

Pałdźernikowcy u Kókwowca.

W tych dniach deputacja od Związku 17 (30) pałdźernika na czele z Gučkowem była u prezesa Rady ministrów Kókwowca i zazajoniła go z instrukcją przedwyborczą, opracowaną przez prawosławne władze duchowne w Wornetzu na podstawie tajnego okólnika Synodu i obowiązującej duchownych weroneskich.

„Bund”.

Na konferencji „Bandu” postanowiono gdzie tylko można wystawiać kandydaty społeczno - demokratyczne, lub je popierać. W razie niebezpieczeństwa z prawej strony bundziści mają głosy

skiego) wypływa, że odwiedził Warszawę w kwietniu, a więc w chwili największego przyciębnienia. Opuszczył ją po dniach kilku „prawie się nie żegnając”. Znowu przerwa przeszło caloroczna, ale już ostatnia przed śmiercią Kraszewski w „Gazecie” wiadomość o ciężkiej chorobie Syrokomi — polepszenia „nie śmiał się spodziewać”. Ubolewał nad losem poetów... „Są biedni wygnańcy, którym nie idzie życie, na których szczyderstwo i potępienie spadają zamiast miłosierdzia i ochłody. Biednemu śpiewakowi naszemu tak właśnie ciężko było z jego brzemieniem: i podobać nie mógł... Smutna rzecz nie mieć w sercu nie nad ten kamień, którym się rzuca na bliźniego...” Zawiadamiał dalej Kraszewski, że G. Senewald ma wydać zbiór poezji Syrokomi w chorobie wypsiewanych. „Czytaliśmy je, że lza w oku i przekoaliśmy się, że boleść kaze spojowuje człowieka: są tam ustępy tak eudne, tak szczęśliwie natchnione, że równych nawet u Syrokomi trudno znaleźć”. Artykuł ten wywołał odpowiedź Syrokomi w „Kurjerze Wileńskim”. Zaznaczał, że wita et mors in Deo. Nie czuje się tak słaby, aby nie było już nadziei. W myśli, w jakiej artykuł Kraszewskiego był napisany, „nie znalazł nic, coby go mo-

Wyniki wyborów w państwie.

Wobec tego Dmowski zgodził się kandydować i wygłosił mowę gorąco okłaskiwaną.

Wobec tego Dmowski zgodził się kandydować i wygłosił mowę gorąco okłaskiwaną.

Wyniki wyborów w państwie.

Wobec tego Dmowski zgodził się kandydować i wygłosił mowę gorąco okłaskiwaną.

Pałdźernikowcy u Kókwowca.

W tych dniach deputacja od Związku 17 (30) pałdźernika na czele z Gučkowem była u prezesa Rady ministrów Kókwowca i zazajoniła go z instrukcją przedwyborczą, opracowaną przez prawosławne władze duchowne w Wornetzu na podstawie tajnego okólnika Synodu i obowiązującej duchownych weroneskich.

Wobec tego Dmowski zgodził się kandydować i wygłosił mowę gorąco okłaskiwaną.

„Bund”.

Na konferencji „Bandu” postanowiono gdzie tylko można wystawiać kandydaty społeczno - demokratyczne, lub je popierać. W razie niebezpieczeństwa z prawej strony bundziści mają głosy

skiego) wypływa, że odwiedził Warszawę w kwietniu, a więc w chwili największego przyciębnienia. Opuszczył ją po dniach kilku „prawie się nie żegnając”. Znowu przerwa przeszło caloroczna, ale już ostatnia przed śmiercią Kraszewski w „Gazecie” wiadomość o ciężkiej chorobie Syrokomi — polepszenia „nie śmiał się spodziewać”. Ubolewał nad losem poetów... „Są biedni wygnańcy, którym nie idzie życie, na których szczyderstwo i potępienie spadają zamiast miłosierdzia i ochłody. Biednemu śpiewakowi naszemu tak właśnie ciężko było z jego brzemieniem: i podobać nie mógł... Smutna rzecz nie mieć w sercu nie nad ten kamień, którym się rzuca na bliźniego...” Zawiadamiał dalej Kraszewski, że G. Senewald ma wydać zbiór poezji Syrokomi w chorobie wypsiewanych. „Czytaliśmy je, że lza w oku i przekoaliśmy się, że boleść kaze spojowuje człowieka: są tam ustępy tak eudne, tak szczęśliwie natchnione, że równych nawet u Syrokomi trudno znaleźć”. Artykuł ten wywołał odpowiedź Syrokomi w „Kurjerze Wileńskim”. Zaznaczał, że wita et mors in Deo. Nie czuje się tak słaby, aby nie było już nadziei. W myśli, w jakiej artykuł Kraszewskiego był napisany, „nie znalazł nic, coby go mo-

Kazimierz Bartoszewicz.

Choroba, a co najgłośniejsze boleść, która serce sęka na widok wszystkich, co tu mi otacza, czynia, że mój pobyt w Warszawie ani mnie, ani Wam nieuprzyjemnia chwil. Do sześciu tygodni czasów odkładając dłuższą wśród Was gościnę, chcę wyjechać zaraz — ale nieprzygotowanie się z domu, podróz rzemiennym dyszłem dosyć kosztowna i długą wyzerpała me środki. Czy nie raczylibyś zapatrzeć mi w nerrumbelli, w kwocie jaką za stosowną i potrzebną mi uznasz. Wolę w mojej Wileńskiej lub Borejkowskiej ulicy, z piórem wam się odświadczać, niż tu pędzić dni bezzecnyne a boreczne. Oprócz Kosaca, który obecnie parę tomów, mam na ukończeniu pracę inną prozą. Przebaczyć, że tak ufnie i otworcie wyruszam; że pewniem Twoego serca, Wl. Syrokomi.

Kartka jest bez daty, więc ściśle chwili pobytu w Warszawie Syrokomi oznaczyć nie można. Z innego jednak jego listu (nie do Kraszew-

Najważniejsze wiadomości.

Szczegóły w tekście.

Powołanie wykładowcy rezerwisł... S. p. d-r Hassewicz zapisał 150 000... Wybuch gazu nie uszkodził Sukien...

był się słub Konstantego ks. Radziwiłła... W orszaku slubnym, złożonym z przedstawicieli arystokracji...

Z sa kordonu.

Wybuch gazu w Sukienkach. W noc z poniedziałku na wtorek, w pi...

Deputacja zakopiańska. W poniedziałek przybyła do Krakowa...

Z Rosji.

Echa procesu o miliony ks. B. Ogińskiego. Ministerium sprawiedli...

Wzrost cen. W Petersburgu i Moskwie w ostatnich dniach...

Koncert Kontorowiczowy. Znakomitę skrzypczką, odbędzie się...

Bystrzyca. pow. wileński. Onegdaj wzięte cerkiewie przybył z Niemiec...

Polna. Miejsce prywatne programom miejskie od 1. 13 stycznia 1913 r...

Z Królestwa.

Samarytanin. Zalegalizowano w Warszawie T-wo „Samarytanin”...

Nowy gmach biblioteczny w Warszawie wzniesiony przez ordyn...

U marjarów. Śród duchownych marjarwickich w Łodzi zapano...

Przygotowania wojenne tak w Turcji, jako też i na Bałkanach...

PROWINCJA.

MINSK.

Wizytacja pasterska. J. E. ks. arcybiskup Kłuczynski w charakterze...

Wspomni, że nabożeństwo było ciche, niemniej jednak zebrały się tłumy...

Dekoracja kościoła, choć skromna, była nadzwyczaj gustowna. Umię...

Już to w ogóle można zaznaczyć, że niedawne stosunkowo rzadkie pro...

W czasie pobytu swego ks. Arceybiskup Kłuczynski wylewnie wyrażał...

Organ zjednoczonej prawicy miejskiej wyjaśnia, że misja rusyfikacyjnej...

Co do przyszłości ze strony władz w rusyfikacyjnej działalności S-go...

Wszakże dziś już, cały szereg cyrkularzy, wyjaśnień etc., za ojezisty...

Na lepie więc białoruskiej języka w kościele coraz trudniej będzie...

Wiedzą oni, że język białoruski to tylko pozór, a treść to język rosyjski...

Tak, za językiem rosyjskim przecież niepowstrzymanie przyjdzie...

„Z nim, z tem poczuciem, ze wznosząca się wzdze się na Litwę i Białoruś...

„Tak pisze p. A. Życki w swej słynnej biografii Sezczykowskiego...

Niestety to prawde usual także i archiwe wileński Aleksander, który...

— Pan naruszasz program rządowy, mówił ten biskup prawosławny. Religja...

Wspomniانة dzieła A. Życki wca za wiera wiele jeszcze t. p. zda i wskazówek...

niec słowaków — Wormsera i czardasz Hubaga (dyr. Barcewicz). Kasa otwarta codziennie 11—2 i 7—9...

Sezon zimowy teatru polskiego. Ponimo przesilenia teatralnego, które w tym roku na dziedzi aktoriskiej...

Dekoracja kościoła, choć skromna, była nadzwyczaj gustowna. Umiejętne i estetycznie...

W dniu 12 (25) b. m. w klasztorze Jasnogórskim, przed cudownym obrazem...

Jeszcze w sprawie odwołanego beneficju. Z powodu przytoczenia przez...

Podaliśmy głosy stron obu, szczegółowo rozpatrzenie pretensji wzajemnych...

Powołanie rezerwisł. Na d. 25. 26 i 27 września (8, 9 i 10 października)...

Język białoruski i dziś jest niemożliwym do używania w kościołach...

W sprawie Łaptewa. Wileński urząd gubernialny zażądał od inspic...

W kwietniu r. b. chłop Grzegorz Pietko, lat 20, sprężył...

Wtedy Możejko podskoczył, wydarł Pieltkowi kół z ręki i uderzył w głowę...

Sprawę powyższą wczoraj rozprawył sąd okręgowy i po zbadaniu świadków...

Wypogotwie ratunkowe wczoraj było czynne w 14 wypadkach, w tej liczbie 5 wyjazdów na miasto i 9 opa...

Przyjechał do Wilna: Stanisław Hutten-Czapki, ob. Adolf Kiernowski...

(Hotel Sokołowski): ks. Hieronim Druki-Lubecki, ob. Dominik Dogwałto, ob. Helena Iwanowska...

— Koncert niedzielny „Lutni” w sali Miejskiej z udziałem St. Barcewicz i art. operowego...

fracht przewozowy, wydany na okazieciela, może otrzymać towar, lecz nie... KRONIKA KOŚCIELNA.

Nabożeństwo: Dnia 23 b. m., t. j. w niedziele w kościele św. Jana obchodzi się...

Uporządkowanie jatek. Zarząd Miejski zwrócił się do policjanta w sprawie...

Świadczenia. D. 25 września (8 października) pod przewodnictwem inżyniera...

Ankieta mieszkaniowa. Niebawem opuści drukarnie sprawozdanie o ankiecie...

W krótkim też czasie zarządzający biurom statystycznym dr. Bohuszczyński...

Rejestracja samochodów. Świeże wypadki z samochodami pp. hr. Krasińskiego...

Regestracja samohodów. Świeże wypadki z samochodami pp. hr. Krasińskiego...

Organizacyjne zgromadzenie. Kółka ceckieńskiego odbyło się w niedzielę dn. 2 (15) września...

Szkola w Woroczu. Na karatów niżej szkoły rolniczej w Woroczu...

Rejestracja służby domowej. Departament policji postanowił zawrócić przy wszystkich oddziałach...

Nowe telefony. Departament poczt i telegrafów w r. 1913 postanowił przeprowadzić...

Prośba fińlandczyków. Rada ministrów rozważywszy na ostatnim posiedzeniu...

Zagubione frachty. W myśl par. 88 ogólnej ustawy kolejeowej...

Wzrost cen. W Petersburgu i Moskwie w ostatnich dniach...

Koncert. W czwartek 20. września (3 października) w sali Miejskiej...

nowy. Rada, sprawę przeniosła do senatu. Atoli w senacie wszystkie postępy...

Niesłuszność pretensji wyrażonych w pierwszym podaniu, dla wszystkich...

Sprawa o nabycie kilku posesji w wywłach w celu rozszerzenia zakładu...

Na zastępców członków urzędu rejonowego do spraw assekuracji...

Przedstawiciel od Rady miejskiej w radzie pedagogicznej...

Wzrost cen. W Petersburgu i Moskwie w ostatnich dniach...

Regestracja samohodów. Świeże wypadki z samochodami pp. hr. Krasińskiego...

Organizacyjne zgromadzenie. Kółka ceckieńskiego odbyło się w niedzielę dn. 2 (15) września...

Szkola w Woroczu. Na karatów niżej szkoły rolniczej w Woroczu...

Rejestracja służby domowej. Departament policji postanowił zawrócić przy wszystkich oddziałach...

Nowe telefony. Departament poczt i telegrafów w r. 1913 postanowił przeprowadzić...

Prośba fińlandczyków. Rada ministrów rozważywszy na ostatnim posiedzeniu...

Zagubione frachty. W myśl par. 88 ogólnej ustawy kolejeowej...

Wzrost cen. W Petersburgu i Moskwie w ostatnich dniach...

Koncert. W czwartek 20. września (3 października) w sali Miejskiej...

Państwa bałkańskie mianowały króla Ferdynanda bułgarskiego naczelnym wodzem armii sprzymierzonych.

Jednym z poważnych atutów mocarstw, dążących do utrzymania pokoju, jest niepomyślny stan finansowy Turcji oraz państw bałkańskich.

Banki francuskie nie zgodziły się na realizację pożyczki 5 milionów franków, o którą starał się tu poseł bułgarski.

W najbardziej jednak zainteresowanych sferach militarnych Austro-Węgier, są przekonani, że wszelkie nadzieje mocarstw co do utrzymania pokoju runęły. W tychże sferach krąży pogłoski, że Grecja ogłosi aneksję wyspy Krety.

Wiadomości powyższe potwierdza telegram z Aten o mobilizacji 14 klas rezerwy armii i 10 klas marynarki. Naczelne dowództwo nad armią grecką obejmie następcę tronu.

Z TURCJI.

Konstantynopol. Wieść o mobilizacji przyjęta została przez ludność entuzjastycznie. Domy ozdobiło flagami. Prasa i sfery rządowe spodziewają się interwencji mocarstw. Wogóle jednak czynią się pośpieszne przygotowania wojenne.

Konstantynopol. Czternastogodzinny termin noty serbskiej upłynął. Poseł serbski nie otrzymał żadnej odpowiedzi i telegrafował do swego rządu o dalsze instrukcje.

Z BULGARJI.

Sofja. Nastrój wojenny wzrasta. Przygotowania czynione są z wielkim pośpiechem. Wydano przepisy ograniczające wiadomości prasowe.

Z SERBII.

Białogród. W dniu 19 bm. (2 października) na posiedzeniu gabinetu rozpatrywano sprawę wspólnej noty państw bałkańskich.

Białogród. Głównodowodzącym armią serbską został generał Putnik; pułkownik Marenowicz delegowany będzie do głównego sztabu bułgarskiego. Zarząd kolejami objęło ministerium wojny.

(Doniesienia telegraficzne).

(T. A. P.)

Bukareszt. Wiadomość o zarządzeniu mobilizacji czwartego korpusu nie potwierdza się. W kraju panuje spokój.

Petersburg. Urzędowy organ ministerium finansów oświadcza, że o-

statyna zniżka na giełdzie niema żadnych powodów poważnych, lecz jest manewrem spekulacyjnym.

Sofja. Bułgarskie zgromadzenie narodowe zwołane zostało na 22 b. m. st. st. na sesję nadzwyczajną dla zatwierdzenia ogłoszonego w kraju stanu wojennego oraz nadzwyczajnych wydatków, związanych z mobilizacją.

Sienna. Król grecki przyjął na wspólnej audjencji posłów rosyjskiego, włoskiego i francuskiego.

Wiedeń. „Neue Fr. Presse“ oświadcza, że związek wojenny czterech państw bałkańskich jest następstwem polityki rosyjskiej, a obecnie posłowie rosyjscy jakoby usiłują skłonić do państwa do utrzymania pokoju.

Wiedeń. „Neue Fr. Presse“ oświadcza, że związek wojenny czterech państw bałkańskich jest następstwem polityki rosyjskiej, a obecnie posłowie rosyjscy jakoby usiłują skłonić do państwa do utrzymania pokoju.

Wiedeń. „Neue Fr. Presse“ oświadcza, że związek wojenny czterech państw bałkańskich jest następstwem polityki rosyjskiej, a obecnie posłowie rosyjscy jakoby usiłują skłonić do państwa do utrzymania pokoju.

Wiedeń. „Neue Fr. Presse“ oświadcza, że związek wojenny czterech państw bałkańskich jest następstwem polityki rosyjskiej, a obecnie posłowie rosyjscy jakoby usiłują skłonić do państwa do utrzymania pokoju.

Wiedeń. „Neue Fr. Presse“ oświadcza, że związek wojenny czterech państw bałkańskich jest następstwem polityki rosyjskiej, a obecnie posłowie rosyjscy jakoby usiłują skłonić do państwa do utrzymania pokoju.

Wiedeń. „Neue Fr. Presse“ oświadcza, że związek wojenny czterech państw bałkańskich jest następstwem polityki rosyjskiej, a obecnie posłowie rosyjscy jakoby usiłują skłonić do państwa do utrzymania pokoju.

Wiedeń. „Neue Fr. Presse“ oświadcza, że związek wojenny czterech państw bałkańskich jest następstwem polityki rosyjskiej, a obecnie posłowie rosyjscy jakoby usiłują skłonić do państwa do utrzymania pokoju.

Wiedeń. „Neue Fr. Presse“ oświadcza, że związek wojenny czterech państw bałkańskich jest następstwem polityki rosyjskiej, a obecnie posłowie rosyjscy jakoby usiłują skłonić do państwa do utrzymania pokoju.

Wiedeń. „Neue Fr. Presse“ oświadcza, że związek wojenny czterech państw bałkańskich jest następstwem polityki rosyjskiej, a obecnie posłowie rosyjscy jakoby usiłują skłonić do państwa do utrzymania pokoju.

Wiedeń. „Neue Fr. Presse“ oświadcza, że związek wojenny czterech państw bałkańskich jest następstwem polityki rosyjskiej, a obecnie posłowie rosyjscy jakoby usiłują skłonić do państwa do utrzymania pokoju.

Wiedeń. „Neue Fr. Presse“ oświadcza, że związek wojenny czterech państw bałkańskich jest następstwem polityki rosyjskiej, a obecnie posłowie rosyjscy jakoby usiłują skłonić do państwa do utrzymania pokoju.

Wiedeń. „Neue Fr. Presse“ oświadcza, że związek wojenny czterech państw bałkańskich jest następstwem polityki rosyjskiej, a obecnie posłowie rosyjscy jakoby usiłują skłonić do państwa do utrzymania pokoju.

trzymali od swych rządów polecenie doradzać państwu bałkańskim umiarkowanie.

Paryz. Poincaré w sposób energiczny przedstawił posłom państw bałkańskich niebezpieczeństwo, jakie wyniknąć może z środków przedsięwziętych przez ich rządy, oświadczając, że nawet cel, do którego dążą, wymaga utrzymania pokoju.

WSPÓLNA AKCJA MOCARSTW. Paryz. Do Agencji Havasa telegrafują z Londynu, że sfery dyplomatyczne sądzi, iż wspólny nacisk wielkich mocarstw na Serbię, Bułgarię, Grecję i Czarnogórę mógłby zapobiedz wojnie.

Berlin. Z powodu depeszy londyńskiej Ag. Havasa korespondentowi Agencji Petersburskiej tutejsze Kola polityczne wskazały, iż byłoby pożądanie rozprószyć fałszywe mniemanie o różnicy poglądów na sprawę bałkańską między Rosją i Austrią.

Berlin. Z powodu depeszy londyńskiej Ag. Havasa korespondentowi Agencji Petersburskiej tutejsze Kola polityczne wskazały, iż byłoby pożądanie rozprószyć fałszywe mniemanie o różnicy poglądów na sprawę bałkańską między Rosją i Austrią.

Berlin. Z powodu depeszy londyńskiej Ag. Havasa korespondentowi Agencji Petersburskiej tutejsze Kola polityczne wskazały, iż byłoby pożądanie rozprószyć fałszywe mniemanie o różnicy poglądów na sprawę bałkańską między Rosją i Austrią.

Berlin. Z powodu depeszy londyńskiej Ag. Havasa korespondentowi Agencji Petersburskiej tutejsze Kola polityczne wskazały, iż byłoby pożądanie rozprószyć fałszywe mniemanie o różnicy poglądów na sprawę bałkańską między Rosją i Austrią.

Berlin. Z powodu depeszy londyńskiej Ag. Havasa korespondentowi Agencji Petersburskiej tutejsze Kola polityczne wskazały, iż byłoby pożądanie rozprószyć fałszywe mniemanie o różnicy poglądów na sprawę bałkańską między Rosją i Austrią.

Berlin. Z powodu depeszy londyńskiej Ag. Havasa korespondentowi Agencji Petersburskiej tutejsze Kola polityczne wskazały, iż byłoby pożądanie rozprószyć fałszywe mniemanie o różnicy poglądów na sprawę bałkańską między Rosją i Austrią.

Berlin. Z powodu depeszy londyńskiej Ag. Havasa korespondentowi Agencji Petersburskiej tutejsze Kola polityczne wskazały, iż byłoby pożądanie rozprószyć fałszywe mniemanie o różnicy poglądów na sprawę bałkańską między Rosją i Austrią.

Berlin. Z powodu depeszy londyńskiej Ag. Havasa korespondentowi Agencji Petersburskiej tutejsze Kola polityczne wskazały, iż byłoby pożądanie rozprószyć fałszywe mniemanie o różnicy poglądów na sprawę bałkańską między Rosją i Austrią.

Berlin. Z powodu depeszy londyńskiej Ag. Havasa korespondentowi Agencji Petersburskiej tutejsze Kola polityczne wskazały, iż byłoby pożądanie rozprószyć fałszywe mniemanie o różnicy poglądów na sprawę bałkańską między Rosją i Austrią.

ejalna narada pod przewodnictwem dyrektora specjalnej kancelarii kredytowej, na której postanowiono, że banki obowiązane są utrzymywać kurs papierów przez siebie wypuszczonych, lub znajdujących się pod ich patronatem.

DZUMA.

Petersburg. Badania bakterjologiczne stwierdziły, że pomór wielbłądów w stepie Kalmyckim w gub. astrachańskiej powodują tritonozomy nie mającej nic wspólnego z bakterjami dzumem.

NAWA KOLEJ.

Petersburg. Ministerjum dróg i komunikacji zamierza przystąpić w 1913 r. do badań nowej linii kolejowej Inza—Penza—Charków, długości 850 wiorst.

ROBOTY ROLNE.

Petersburg. W ciągu sześciu lat roboty rolne na przestrzeni 20 milionów dziesięcin pochłonęły 80 milionów rubli.

WYBORY.

Moskwa. Gubernjalna Komisja do spraw wyborczych usunęła z listy drugiego zjazdu miejskiego 500 duchownych, wniesionych na podstawie nieuprawnionego cenzusu wyborczego.

WYBORY DO RADY PAŃSTWA. Moskwa. Ziemstwo znowu wybrało na członka Rady państwa hr. Uwarowa.

BURZA SNIEŻNA.

Rewel. Na morzu panuje silna burza śnieżna.

W DELEGACJACH.

Wiedeń. Na posiedzeniu komisji do spraw zewnętrznych (w delegacji węgierskiej) mówiono o tem, czy podróż Sazonowa nie wpłynęła na obecną sytuację polityczną. Wikkenburg oświadczył, że Rosja ciągle dąży do pokoju.

POGŁOSKI O POKOJU. Konstantynopol. W sferach finansowych krąży pogłoski o podpisaniu wspólnego protokołu o zawarciu pokoju z Włochami.

Bazyła. Do Agencji szwajcarskiej donoszą z Lozanny, że wkrótce nastąpi podpisanie pokoju pomiędzy Włochami i Turcją.

Rzym. Agencja Stefaniago zaprzecza pogłoskom o podpisaniu pokoju włosko-tureckiego.

SAZONOW.

Rambouillet. Fallieris wydał na cześć Sazonowa śniadanie, na które zaproszenie otrzymali Izwołskij i Poincaré.

BEZROBOCIE W HISPANII. Madryt. Zawezwani zostali rezerwiści 1907—1912 r. w miejscowości dotkniętej strejkami.

KANAL SUESKI. Montreal. Kanał Sueski ma być pogłębiony do 36 stóp.

POWSTANIE W MEKSYKU. Durango. Powstańcy zabili wicekonsula Stanów Zjednoczonych.

W CHINACH.

Mukden. Z powodu poważnej sytuacji w Mandżurji i Mongolji, mianowano dwóch pełnomocników, którzy rozpatrywać będą kwestje dyplomatyczne nie należące do kompetencji administracji mandżurskiej.

Na szerokim świecie.

„La Nuova Italia“. Pod tym tytułem wychodzi od kilku tygodni w Trypolisie pierwszy na tym gruncie dziennik włoski. Naczelny redaktorem jego jest Olcelli, były członek redakcji rzymskiej „Tribuna“.

Rozwody w Ameryce. Sto tysięcy rozwodów w ciągu jednego roku 1911-go udzielono w Stanach Zjednoczonych. Liczba ta jest siedm razy większa niż liczba rozwodów w całej Europie w tymże roku, pomimo że Europa conajmniej siedemkroć posiada więcej ludności niż Stany Zjednoczone.

Walka z opium. Juanszykaj wydał rozporządzenie energicznej walki z opium, a policja codziennie wykrywa jaskinie i przyłapuje przemycających opium. W tych dniach wykryto olbrzymią palarnię, gdzie znaleziono przeszło 200 chińczyków, oddających się tej namiętności; wszystkich aresztowano.

250 rubli

Brak nam jeszcze dla opłacenia wpisu dla biednych uczniów i użeczenie szkół tutejszych.

Termin ostateczny się zbliża, nieopłacenie wpisu grozi wydaleniem ze szkół.

Ufamy, że czytelnicy nasi nie dopuszczą do tej smutnej ostateczności. Kasa wydziału „Kurjera“ przyjmuje chętnie dobroczynne na ten cel datki.

KOMU DOPOMÓDZ?

Milosierdzin czytelników polecamy gorąco ciężko chorego nauczyciela K. M. Na rzecz chorego do sprzedaży złożyli w administracji pisma naszego pp.: L. Uzieblo i art. malarz Leszczyński kilkanaście szkiców, które obierając można codziennie od 12—20 p.

Ofiary pieniężne dla tegoż nauczyciela przyjmuje administracja pod literami „K. M.“

OFIARY

Na bezpłatne obiady w dalszym ciągu na ręce p. Ciundzewskiej złożyli pp.: Falawiewowa Kamila 5 rb., Turkullowa Jadwiga 5 rb., Kossakowska Jarosława 10 rb., Rychelewiczowa 1 rb., Pietkiewiczowa 3 rb.

TELEGRAMY

„Kurjera Litewskiego“.

Telegramy Ag. Petersburskiej.

Z dnia 20 września (3 października).

ZABÓJSTWO I SAMOBÓJSTWO.

Lwów. Konsul niemiecki, baron Reden, po zabiciu, zapewne na skutek wzajemnej zgody, swej kochanki, pani Czejurszke, sam się zastrzelił.

KARY PRASOWE.

Petersburg. Petersburski komitet do spraw prasowych skonfiskował Nr. 38 pisma „Oskolki“, moskiewski zaś Nr. 215 „Golos Moskwy“ za artykuł „Różniacy wyborcy“, Nr. 215 „Russk. Wied.“ za artykuł „Jeszcze jedno zapomniane prawo“.

Redaktorzy tych pism pociągnięci zostali do odpowiedzialności z p. 3 art. 1034.

GIEŁDA.

Petersburg. Dla omówienia sytuacji na giełdzie zwołana została spe-

SŁYNNY MŁOCARNIE CZESKIE FABRYKI WICHTERLEGO w Prościejowie

cepowo-artyfow, z patent. Łożkami kulkowymi i tarkami do koniczyń. Wyróżniające się nadzwyczaj lekkim chodem, mocną i trwałą budową tudzież nader wielką wytrzymałością.

Zwyczajnie w cenie rb. 90, 135 i 175, przewoźne samoczyszczące od rb. 385. POLECA ZYGMUNT NAGRODZKI w WILNIE, ul. Zawalna № 11. 583 71

Polskie Biuro Leśne

Ks. Zdzisław Lubomirski i S-ka, Warszawa, Żółwia 22. Urządzenie gospodarstw leśnych, inspekcja i taksacja leśna. Komisowa sprzedaż lasów. Nasłona i sadzonki leśne. 705

Advertisement for O. KAUICZ featuring an illustration of a man in a suit and text: NA SEZON JESIENNY POLECA RÓŻNE NOWOŚCI O. KAUICZ WILNO, ul. Wielka № 10. 62463

Advertisement for Spis fabryk i zakładów przemysłowych w Rosji, wydawn. Demu Handlowego L. i E. Metzli i S-ka, redagow. przez „Wiestnik Finansów“, wysyła się za 12 rubli.

BOY SCOUTS.

INDJANER W WYCHOWANIU. Cena kop. 75. Tęgoż autora poprzednio wydane: Szkoły pod bronią 1911. Kop. 30. Szkolnictwo średnie w Anglii 1908. Kop. 65. Wykład ekonomii politycznej. Podręcznik do wszystkich szkół średnich. 1907. Rb. 120.

Skład główny Gebethnera i Wolffa w Warszawie, Lublinie i Łodzi. 62641

Skład T-wa Donieckich Hut szklanych

WILNO, ul. Zawalna 24, róg Trockiej. SZYBY DO OKIEN w wielkim wyborze. CENY FABRYCZNE. 62667

ROZKŁAD POCIĄGÓW

Letni, od dnia 18 kwietnia (1 maja) 1912 r. Czas miejscowy.

Table with train schedules for various routes including Odchodzą z Wilna, Przychodzą do Wilna, and stations like Petersburg, Warszawa, and Wierzełowa.

Mińskie Towarzystwo Rolnicze

organizuje od 2 listopada do 8 grudnia

Kursy hodowli bydła i mleczarstwa

dla hodowców prywatnych majątków, — włościan i drobnych właścicieli.

Przyjmuje zapisy i udziela informacji o kursach Komisja organizująca kursy przy Towarzystwie Rolniczym w Mińsku. 61894

WYKŁADY ROLNICZE KOWIEŃSKIE

Rada Kowieńskiego T-wa Rolniczego ogłasza niniejszem przedpłatę na to dzieło.

Będzie się ono składało z prac autorów, którzy wykładali w latach 1910 i 1912, mianowicie: prof. St. Biedrzyckiego, prof. St. Miśkowskiego, P. J. Miśkowskiego, prof. St. Biedrzyckiego, prof. A. Wierzełowskiego, P. K. Stelpego, P. J. Targowskiego i Rady A. Wierzełowskiego. (Szegółowy wykaz tytułów prac ogłoszony będzie wkrótce w „Tygodniku Rolniczym“).

Całość obejmie 400—480 str. druku dużego formatu na bardzo ładnym, grubym papierze.

Przedpłata wraz z kosztami przesyłki wynosi 2 rb. 50 kop.

(Cena księgarska bez przesyłki będzie wynosiła conajmniej 2 rb. 50 kop.

Kwotę tę przesyłać należy pod adresem: W. P. Erazm Gruff, sekretarz Kow. Tow. Roln., Kowno, Sadowa 29.

Korzystając z ogłoszonej przedpłaty i nadsyłając w możliwie najprędzym czasie tę niedużą kwotę, zmiernie nam należyto uszykować znakomite dzieło po bardzo niskiej cenie, lecz jednocześnie ułatwić zadanie Radzie Towarzystwa przez dostarczenie już z góry funduszy na pokrycie kosztów wydawnictwa.

Poszukuje niemiecki lub naukowy uczydełki, — grunt, znające niemiecki język, do 2-oh chłopczyków z 1 klasy. Zgłaszać się: Antokol 30 m. 4, od 5—6 wiecz.

Interesa handl. i majątk. Majątek ziemski (polski) na cenie do 200,000 rb. Pożądane, aby leżał w obrębie gub. Wileńskiej, miastko poczty i telegrafu, nad rzeką lub jeziorą, w ładnej miejscowości. O szczegóły zwracać się: Wilno, Tatarska 1 m. 7, S. Ludkiewicz, 62914

Biuro Jasiński, Warszawa, Włodzimierska 10. Angielska nurec 2-letnie świadectwo, szwajcarska, młoda, doskonała francuski, angielski, niemiecki, niemieka, dobry francuski, muzyka; francuska, wychowanka Sarc-Coeur, doskonała niemiecki; druga, wprost przybyła, szczyte. 63591

Najstarsze biuro nauczycielskie Malwiny Bagłińskiej, Wilno, Zandarm-skiy 7, polca nauczyciel, nauczycielki, bony polki, cudzoziemki. (bezpłat. Odesa—Kijów). 51662

Kupno i sprzedaż. Poszukiwane 82 2 szań. Litwy i Białorusi. Cena 10 rb. przesyłka rb. i kop. 20. Do przesyłki w administracji „Kurjera Lit.“, oraz w księgarniach. 6270

CENY ZBOŻA.

Table with agricultural prices: Doniesienia telegraficzne Ag. Pol. Berlin, 20 IX (w mark. za 1000 kilo). Pszenica na termin bliższy . . . 211—

Table with agricultural prices: Petersburg, Holenderska 20 IX (w k za pod). Pszenica samarska 130 zol. spok. 124—137

GIEŁDA.

Tel. Handl. Ag. Pol. Petersburg, 20 IX 1912 r.

Nastrój dla walorów państwowych cichy. dywidendowych ożywiony premjówkę moncy.

Table with financial data: Londyn 3 mies. — czeki . . . 94.70 Berlin 3 mies. — czeki . . . 94.20

Table with financial data: 4% Renta państwowa . . . 105.15 5% Pożyczka wewn. 1905 r. . . 105.15

Akcje banków ziemskich: Bessarabsko-Taurydzkiego —, Wileńskiego —, Dnieprowskiego 830, Kijowskiego —, Moskiewskiego 825, Poltawskiego 509, Talskiego —, Charkowskiego 440.

Akcje różnych przedsiębiorstw: Tow. Bakuńskiego 795, rb. Nobel (udały) 14300

Oblig. Towarzystwa Kredytowego m. Mińsk. 5% . . . 81.50 4 1/2% . . . 81.50

5% Listy zast. Tow. Kred. m. Wilna . . . 86.3

Potrzeba według litewskich

Warszawa, Wspólna 53. Główny Księgarni.

Posady i prace.

a) Poszukiwane. Poszukuje szczyta prywatnego nie ubrań damskich i dziecinnych. Ul. Majłowa № 17, Felicja Niedźwiedźka. 62620

b) Zaofiarowane. Poszukuje praktykanta obeznanego z gospodarstwem, wynagrodzenie — całkowite utrzymanie i 10 rb. miesięcznie. Zgłaszać się: Kibarty, gub. Suwalska, dom. Kopsodzie, Tadeusz Rekosz. 62621

Poszukiwany jest regularny, energiczny, w wieku, trzeźwy, ceniony, obczany z buchalterją i znajomością języka litewskiego, od zaraz. Poczta Kowno, przesyłać się do Aleksandra, majątek Kowno. 62622

Mieszkania. Mieszkanie, 4 lub 5 pokoi, w wesołej, przedpokoju, kuchnia, piwnica, skład na drzewo, do najęcia na Soltaniszczach. Wileńska kowska ul. dom Bukowieckiego. 62623

Przy ul. Kalwaryjskiej w Wilnie mieszkanie na 4 piętrze, składający się z 6 pokoiów ze wspaniałymi wygodami, za 525 rb. 62624

Różne. Dziewczynka 7-letnia, oddana na własność. Popławy, Majłowa ul. dom Wolkowa, Pietraszkiewiczowa. 62625

Kraków. Mieszkanie (wzrost) w pobliżu Studium Rolniczego i Kursów Baranieckiego w eleganckiej, z nowocześnie urządzonej willi, wśród ogrodów, w rodzinie polsko-litewskiej. Adres: Kolonia uniwersytecka, Kraków, willa profesorska, Kraków 7, klem Krakowski. 62914

Przedwzrostek do Litwy i Białorusi zawiera wiadomości, dotyczące miast, osad, miasteczek, w powiaty Litwy i Białorusi. Cena 10 rb. przesyłka rb. i kop. 20. Do przesyłki w administracji „Kurjera Lit.“, oraz w księgarniach. 6270

Przedwzrostek do Litwy i Białorusi zawiera wiadomości, dotyczące miast, osad, miasteczek, w powiaty Litwy i Białorusi. Cena 10 rb. przesyłka rb. i kop. 20. Do przesyłki w administracji „Kurjera Lit.“, oraz w księgarniach. 6270

Przedwzrostek do Litwy i Białorusi zawiera wiadomości, dotyczące miast, osad, miasteczek, w powiaty Litwy i Białorusi. Cena 10 rb. przesyłka rb. i kop. 20. Do przesyłki w administracji „Kurjera Lit.“, oraz w księgarniach. 6270

Przedwzrostek do Litwy i Białorusi zawiera wiadomości, dotyczące miast, osad, miasteczek, w powiaty Litwy i Białorusi. Cena 10 rb. przesyłka rb. i kop. 20. Do przesyłki w administracji „Kurjera Lit.“, oraz w księgarniach. 6270

Przedwzrostek do Litwy i Białorusi zawiera wiadomości, dotyczące miast, osad, miasteczek, w powiaty Litwy i Białorusi. Cena 10 rb. przesyłka rb. i kop. 20. Do przesyłki w administracji „Kurjera Lit.“, oraz w księgarniach. 6270

Przedwzrostek do Litwy i Białorusi zawiera wiadomości, dotyczące miast, osad, miasteczek, w powiaty Litwy i Białorusi. Cena 10 rb. przesyłka rb. i kop. 20. Do przesyłki w administracji „Kurjera Lit.“, oraz w księgarniach. 6270

Przedwzrostek do Litwy i Białorusi zawiera wiadomości, dotyczące miast, osad, miasteczek, w powiaty Litwy i Białorusi. Cena 10 rb. przesyłka rb. i kop. 20. Do przesyłki w administracji „Kurjera Lit.“, oraz w księgarniach. 6270